

Aptekarz zagrożony więzieniem za sprzedaż instytucjom leków spoza katalogu

data aktualizacji: 2019.06.10



Nowelizacja Prawa farmaceutycznego miała m.in. ograniczyć proceder "odwróconego łańcucha dystrybucji", będącego jedną z przyczyn niedoboru niektórych leków na rynku. Jednak „niezyciowe i niejasne” przepisy mogą ograniczyć dostęp do leków szkołom, domom dziecka, fundacjom i zakładom pracy. A farmaceutom grożą drakońskie kary za złamanie regulacji - relacjonuje Mgr.Farm w serwisie Money.pl.

Nowelizacja Prawa farmaceutycznego, która zaczęła właśnie obowiązywać, wprowadziła wiele ograniczeń dotyczących tego, komu i co może sprzedać apteka. W myśl nowego prawa, apteka lub punkt apteczny może sprzedać podmiotom nie wykonującym działalność leczniczej i nieprowadzącym obrotu lekami wyłącznie produkty lecznicze z bardzo ograniczonego katalogu - czytamy w serwisie Money.pl.

Farmaceuci mogą do placówek oświatowych i socjalnych, fundacji, zakładów pracy i podobnych instytucji sprzedawać wyłącznie „produkty lecznicze dopuszczone do obrotu w sklepach ogólnodostępnych oraz w sklepach specjalistycznego zaopatrzenia medycznego, wymienione w wykazie”.

Intencją ustawodawcy była walka z procederem, polegającym na sprzedaży przez apteki produktów leczniczych firmom i innym podmiotom, które następnie sprzedawały je za granicą, gdzie często

kosztują one więcej niż w Polsce. Stąd bardzo szczegółowe listy produktów medycznych, które wolno sprzedawać w obrocie pozaaptecznym, a także bardzo surowe kary – nawet do pięciu lat pozbawienia wolności – za naruszenie przepisów – kontynuuje Money.pl.

Zdaniem farmaceutów, nowe regulacje – w tym rozporządzenia i załączniki do nich – tworzą system prawny, który jest zwyczajnie absurdalny, a na ich stosowaniu ucierpią wszelkie organizacje i podmioty, które kupują leki na potrzeby osób chorych.

Czytaj więcej na stronie money.pl

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/aptekarz-zagrozony-wiezieniem-za-sprzedaz-instytuc,55042>